Pobrane z czasopisma Wschód Europy **http://journals.umcs.pl/we**
Data: 26/11/2026 22:05:57

DOI:10.17951/we.2024.10.1.11-23 | Wschód Europy • Восток Европы • East of Europe vol 10, 1 / 2024

Milana Sribniak
Narodowa Akademia Nauk Ukrainy
ORCID ID: https://orcid.org/0000-0003-1353-3001
e-mail: sribnyak.milana@gmail.com

Organizacja repatriacji jeńców Ukraińców z terenów Królestwa Serbów, Chorwatów i Słoweńców oraz Rumunii (1919)

1. Wstęp

Przyjazd przedstawicieli dyplomatycznych i wojskowych URL do krajów bałkańskich, których zadaniem było udzielenie pomocy humanitarnej jeńcom ukraińskim i zorganizowanie ich repatriacji, był ważnym sygnałem dla tysięcy Ukraińców, którzy byli masowo zwalniali z obozów dla jeńców byłego wojska carskiego. Najbardziej pilnym problemem dla przeważającej większości z nich stało się wyrobienie odpowiednich dokumentów, dzięki którym można było legalnie przekraczać granice państw europejskich. Zarazem bardzo ważnym zadaniem misji wojskowo-sanitarnych URL w krajach bałkańskich stała się realizacja zespołu przedsięwzięć w celu zorganizowania procesu repatriacyjnego (tzw. stanic przejściowych), w których repatriantom udzielano niezbędnej pomocy lekarskiej i humanitarnej. W ten sposób działalność ukraińskich misji wojskowo-sanitarnych była chyba jedynym „kołem ratukowym" dla znacznej liczby jeńców ukraińskich, otwierając przed nimi możliwość wyjechania do domu, szczególnie wtedy, gdy zachodziła konieczność przekroczenia kilku granic państwowych.

2. Przegląd historiograficzny

Opracowanie naukowe tego zagadnienia badawczego zostało zainicjowane przez artykuły W. Trembickiego zawierające poszczególne fakty z działalności ukraińskich misji wojskowo-saniratnych w Europie[1]. Znaczna część faktologiczna tego tematu została

[1] В. Трембіцький, Всеукраїнське Товариство Червоного Хреста 1918–1923 // Вісті Комбатанта. Торонто; Нью-Йорк, 1972, ч. 4, с. 16–21; В. Трембіцький, Санітарно-медична справа в Україні (листопад 1917–березень 1918), ч. 1. // Вісті Комбатанта. Торонто; Нью-Йорк, 1975, ч. 2, с. 16–25; В. Трембіцький, Розміщення консульських бюр для червоно-хресних представництв

Pobrane z czasopisma Wschód Europy **http://journals.umcs.pl/we**
Data: 26/11/2026 22:05:57

zebrana w kilku pracach publicystycznych i monograficznych współczesnych historyków ukraińskich badających poszczególne strony procesu repatriacyjnego w kontekście badania historii ukraińskiej służby dyplomatycznej[2]. Różne aspekty repatriacji jeńców Ukraińców – ale już na tle kształtowania ukraińskiej emigracji politycznej na Bałkanach – leżały w sferze zainteresowań naukowych W. Własenki[3]. Cechę charakterystyczną działalności naukowej tego badacza stanowi aspekt archeograficzny. Co istotne, badanie problematyki procesu repatriacyjnego jeńców ukraińskich i związanych z nim wątków jest kontynuowane[4], co być może świadczy o niewystarczającym stopniu opracowania tego zagadnienia badawczego.

***

Po rozpadzie Imperium Austro-Węgierskiego na terenach nowego Królestwa Serbów, Chorwatów i Słoweńców (dalej: Królestwo SHS) nadal przebywali jeńcy ze składu wojska rosyjskiego, którzy byli utrzymywani w obozach specjalnych (tylko w granicach Chorwacji przebywało 4–5 tys. jeńców, których trzeba było repatriować). Ponadto już począwszy od końca 1918 roku rząd Królestwa SHS stanął przed koniecznością rozwiązania problemu repatriantów tranzytowych – licznych jeńców (m.in. Ukraińców), którzy przybywali tu z państw sąsiednich w nadziei, że dostaną się przez Timişoarę do Czerniowców i Chocimia albo do Bessarabii, a stąd już na Ukrainę. Minister Wojska i Floty Królestwa Generał M. Raszyć, nie widząc potrzeby dalszego trzymania jeńców

Української держави 1918–1923 рр. // Вісті комбатанта. Торонто; Нью-Йорк, 1975, № ¾, с. 33–34.

[2] Д. Вєдєнєєв, Рятуючи з полону співвітчизників: З історії військово-санітарних місій Української Народної Республіки // Нічна столиця. К., 1996, Вип. 3(3), с. 6; Д. Вєдєнєєв, Д. Бурім, Маловідомі сторінки діяльности Дмитра Дорошенка за кордоном (до 115-ої річниці від дня народження історика) // Розбудова держави. К., 1997, № 3(56), с. 49–52; Д.В. Вєдєнєєв, Д.В. Будков, Юність української дипломатії. Становлення зовнішньополітичної служби України в 1917–1923 роках. К., 2006, с. 312; І. Срібняк, Полонені українці в Австро-Угорщині та Німеччині (1914–1920 рр.). К., 1999, с. 159–203; І. Срібняк, Діяльність Директорії УНР з репатріації полонених вояків-українців з теренів європейських країн (військово-політичний аспект) // Кам'янець-Подільський – остання столиця Української Народної Республіки: Мат-ли Всеукр. наук. конф. Кам'янець-Подільський, 2009, с. 184–192.

[3] В. Власенко, До історії української еміграції у південно-східній Європі (Український Червоний Хрест на Балканах) *Пам'ятки: археографічний щорічник* / редкол.: С.Кулешов (гол. ред.) [та ін.], Київ 2013, т. 14, с. 75–92; В.М. Власенко, Формування міжвоєнної української політичної еміграції в Югославії (перша хвиля) *Наукові праці історичного факультету Запорізького національного університету*, Запоріжжя 2014, вип. XXXIX, с. 119–125.

[4] М. Срібняк, Репатріація полонених українців з країн Європи (1918–1920 рр.): класифікація джерельних комплексів *Проблеми війни і миру в історії країн світу*: збірник наук. праць / За заг. ред. С.В.Толстого, Київ 2021, с. 145–153; M. Sribniak, Actions of Ukrainian Diplomacy on the Organization of Ukrainian Prisoners' of War Repatriation Process from the Territories of Germany and Austro-Hungary (1918–1919), „Facta Simonidis" 2021, nr 2(14), с. 217–228.

Pobrane z czasopisma Wschód Europy **http://journals.umcs.pl/we**
Data: 26/11/2026 22:05:57

w granicach Królestwa, na początku 1919 roku sankcjonował swoją decyzję o ich uwolnienie i wysłanie do ojczyzny[5].

Wówczas jeńcami opiekował się agent wojskowy A. Denikina generał-major W. Artmamonow, dzięki staraniom którego pierwsze grupy uwolnionych zostały wysłane do Timoşoary, skąd ich dalszym przemieszczaniem się przez terytorium Rumunii zajmował się oficer francuski. Ale już na początku lutego 1919 roku – przez napływ do Królestwa SHS jeńców z Austrii i Niemiec – część z nich znalazła się pod wpływem ideologii bolszewickiej – władze jugosłowiańskie przeprowadziły kontrole ich dokumentów i postanowiły tymczasowo izolować w obozach zbiórczych tych repatriantów, którzy mogli być ich zwolennikami[6].

Porządek kontroli wdrożony przez rząd Królestwa (wspólnie ze wspomnianym przedstawicielem „Zbrojnych Sił Południa Rosji") negatywnie wpłynął na sytuację Ukraińców-repatriantów, którzy *de facto* trafiali do sfery wpływów rosyjskiej dyplomacji wojskowej. Największą trudność stanowiło to, że drogi ich powrotu do domu prowadziły przez Noworosyjsk, a to oznaczało przymusową mobilizację do składu Armii Ochotniczej. Żeby temu zapobiec oraz chronić prawa jeńców Ukraińców podczas ich powrotu do granic Ukrainy, z Królestwa SHS na początku lutego 1919 roku została wysłana misja wojskowo-sanitarna ZURL w składzie lekarza Wołodymyra Werbencja (przewodniczący), chorążego Ukraińskiej Armii Halickiej Wołodymyra Hańkowskiego i dr Dmytra Horbenki[7].

Minister wojny rządu Królestwa SHS na mocy rozporządzenia z dn. 12 lutego 1919 roku pozwolił misji odwiedzić obozy jeńców w celu wyłonienia z nich Ukraińców i ukształtowania z nich grup repatriacyjnych, a także ustalił trasę ich transportowania do granicy węgierskiej, gdzie powracający przechodziliby pod opiekę Ukraińskiej Misji Wojskowo-Sanitarnej na Wegrzech. Jeszcze nie zdążywszy rozpocząć swojej pracy, misja zetknęła się z pierwszymi trudnościami w związku z odmową MSZ Królestwa uznania zarówno URL, jak i oficjalnego statusu Ukraińskiej Misji Wojskowo-Sanitarnej (nota z dn. 22 lutego 1919 roku). Misja *de facto* została pozbawiona prawa do komunikowania się z jeńcami Ukraińcami i na tej podstawie zaproponowano zakończenie jej działalności, argumentując to tym, że odtąd repatriacją Ukraińców będzie zajmować się rząd Królestwa[8].

Jak wspomniano jednym z najważniejszych zarzutów wobec misji ze strony Serbów były po części uzasadnione obawy, że niektórzy repatrianci są stronnikami bolszewików. Niestety ich zwolenników można było spotkać również w środowisku powracających na Ukrainę, jednak największym problemem było to, że przewodniczący W. Werbenec nie

[5] В.М. Власенко, Формування міжвоєнної української політичної еміграції в Югославії (перша хвиля) *Наукові праці історичного факультету Запорізького національного університету*. Запоріжжя 2014, вип. XXXIX, с. 120–123.

[6] В.М. Власенко, *op.cit*., с. 123.

[7] В.Д. Козлитин, *Русская и украинская эмиграция в Югославии (1919–1945 гг.)*, Харьков 1996, с. 59–60.

[8] *Ibidem*, с. 60.

Pobrane z czasopisma Wschód Europy **http://journals.umcs.pl/we**
Data: 26/11/2026 22:05:57

potrafił rozpoznawać ich rzeczywistych poglądów politycznych. Jego decyzja wydania paszportu jednemu z takich działaczy – sotnikowi Leonidowi Michajłowiczowi, który skorzystał z tego i razem z żoną (sic!) oraz 64 żołnierzami Ukraińcami dotarł do Budapesztu w pierwszym dniu rewolucji węgierskiej (21 marca 1919 roku) – miała fatalne skutki. Co więcej, przez trzy dni L. Michajłowicz działając w porozumieniu z węgierskimi władzami radzieckimi, dokonał „ekspropriacji" wszystkich środków finansowych osób przewodniczących ukraińskich misji dyplomatycznych (M. Gałagana i J. Werbencja) oraz wziął pod kontrolę Stanicę Zbiorczą ZURL w Budapeszcie[9].

Nie jest wykluczone, że od swoich agentów dyplomatycznych rząd Królestwa dowiedział się o tym przypadku i w wyniku tego już 28 marca 1919 roku uchwalił rozporządzenia otwarcie dyskryminujące misje ukraińskie, zakazując jej „nawet stricte humanitarnej" działalności na terytorium Królestwa. Zarazem rząd Królestwa unikał działań ograniczających wobec członków misji (ze względu na ich status dyplomatyczny) i nie zakazywał ich obecności w granicach Królestwa. Ponieważ do misji cały czas zwracali się ukraińscy repatrianci przybywający do Belgradu, „z Wiednia przychodzili z głębi Serbii, gdzie byli porozrzucani po różnych obozach, będąc wymieszani z Rosjanami, albo byli w pracy, przychodzili z Bułgarii"[10], jej członkowie zrozumieli konieczność nieafiszowania ze swoją działalnością.

W celu złagodzenia stosunków członków misji Wojskowo-Sanitarnej ZURL z urzędnikami Królestwa w maju 1919 roku podjęto decyzję o odwołaniu W. Werbencja z Belgradu (ten ostatni podczas I wojny światowej przez dłuższy czas przebywał w Serbii i ta okoliczność irytowała niektórych z kół władz Królestwa). Jednocześnie przeprowadzono reorganizację samej misji, która odtąd miała działać, mając status przedstawicielstwa Stowarzyszenia Ukraińskiego Czerwonego Krzyża. Dla jej wzmocnienia do Belgradu zostały oddelegowani sotnik Ukraińskiej Armii Halickiej Petro Franko i Hryhorij Mykytej (ostatni wykonywał *stricte* zadania dyplomatyczne i *de facto* nie uczestniczył w pracy misji Czerwonego Krzyża)[11].

Jednak misji udało się (ale tylko czasowo) znormalizować stosunki z Serbami w wyniku nawiązania kontaktów z Czechosłowacką Misją Wojskową w Królestwie SHS i osiągnięcia porozumienia o czasowym rozmieszczeniu repatriantów ukraińskich w stworzonej dzięki jej wysiłkom stanicy zbiorczej w Bełgradzie, w którym „mieli zapewniony pobyt i wyżywienie", skąd potem wysyłano ich do Rumunii. We współpracy z Misją Republiki Czechosłowackiej pojawiła się również możliwość przeprowadzenia rejestracji jeńców Ukraińców w obozach Królestwa i ustalenia ich ogólnej liczby wynoszącej około

[9] Матяш І., Мушка Ю., Діяльність Надзвичайної дипломатичної місії УНР в Угорщині: історія, спогади, архівні документи, Київ 2005, с. 199–201.

[10] Центральний державний архів вищих органів влади і управління України (далі – ЦДАВО України), ф. 4186, оп. 2, спр. 12, арк. 1–2.

[11] Н. Тихолоз, *Петро Франко: формула долі (життєпис на тлі доби)*, Львів 2021, с. 83, 85.

Pobrane z czasopisma Wschód Europy **http://journals.umcs.pl/we**
Data: 26/11/2026 22:05:57

tysiąca osób[12]. Wszystko to doprowadziło do prawie całkowitego wyczerpania środków misji pod koniec czerwca 1919 roku[13].

Upór misji ukraińskiej bardzo irytował dyplomatów rosyjskich (szczególnie agenta wojskowego zwolenników Denikina W. Artamonowa), którzy starali się przeszkodzić w jej działalności. Pod ich wpływem władze Królestwa SHS w sierpniu 1919 roku skłoniły misję do samolikwidacji. Taki sam cel miała kampania antyukraińska przeciwko misji inspirowana przez dyplomację rosyjską, wskutek czego Serbowie zaczęli odbierać Ukraińców jako „swoich własnych wrogów"[14].

Latem sprawami misji zajmował się wyłącznie chorąży W. Hańkiwski (Petro Franko był ciągle w podróżach), który „*de facto* prowadził całą sprawę pomocy jeńcom ukraińskim w Serbii", rejestrował repatriantów Ukraińców, „załatwiał wszelkie ich sprawy i [...] wydawał pomoc pieniężną"[15]. 23 sierpnia 1919 roku można było zorganizować wyjazd grupy jeńców Ukraińców inwalidów (20 osób) do Rumunii[16], co stało się możliwe dzięki wstępnym porozumieniom A. Okopenki z Bukaresztem. Wtedy też rozpoczęto negocjacje z rządem rumuńskim co do zorganizowania wielkich transportów z jeńcami ukraińskimi (lądem czy Dunajem). Niestety nie udało się skutecznie wykorzystać tej drogi z powodu wycofania się Wojska URL z Kamieńca Podolskiego jesienią 1919 roku[17].

Postępujące utrudnienie pracy misji skłoniło A. Okopenkę do sformalizowania jej statusu jako całkiem apolitycznego przedstawicielstwa Stowarzyszenia Ukraińskiego Czerwonego Krzyża w Królestwie SHS. A. Okopenko decydując się na taki krok, miał nadzieję na zminimalizowanie nacisku monarchistów rosyjskich i przedstawicieli ukraińskich w Belgradzie, a zarazem pragnął przekonać władze Królestwa SHS o całkowicie humanitarnym charakterze jego przyszłej działalności. Jednocześnie zadania misji zostały niezmienne, a mianowicie były to: organizacja powrotu do domu uwolnionych z obozów jeńców ukraińskich z krajów europejskich (Niemiec, Austrii i, być może, z Włoch) oraz bałkańskich na Ukrainę, a zatem zorganizowanie przewiezienia ich przez Belgrad i terytorium Rumunii[18].

Taki status przedstawicielstwa pozwolił A. Okopence zaprosić na to stanowisko byłego szefa Ministerstwa Spraw Zagranicznych rządu hetmańskiego D. Doroszenkę, który łączył w sobie takie cechy jak znajomość sytuacji jeńców jako dyplomata wysokiej rangi, zdolności organizacyjne, szerokie kontakty osobiste z korpusem dyplomatycznym krajów europejskich. A. Okopenko zadbał również o wyposażenie przedstawicielstwa w środki materialne, asygnując na jej działalność 100 tysięcy koron jugosłowiańskich[19].

[12] ЦДАВО України, ф. 4186, оп. 2, спр. 12, арк. 2.
[13] ЦДАВО України, ф. 3192, оп. 1, спр. 12, арк. 1.
[14] Д. Дорошенко, *Мої спомини про недавнє-минуле (1914–1920)*, Мюнхен 1969, с. 475.
[15] ЦДАВО України, ф. 4186, оп. 2, спр. 12, арк. 1–2.
[16] Шлях. Зальцведель 1919, 10 вересня, ч. 55, с. 4.
[17] ЦДАВО України, ф. 1084, оп. 1, спр. 7, арк. 323.
[18] Д. Дорошенко, *op.cit.*, с. 466.
[19] Д. Вєдєнєєв, Д. Бурім, Маловідомі сторінки діяльности Дмитра Дорошенка за кордоном (до 115-ої річниці від дня народження історика), „Розбудова держави", 1997, № 3(56), с. 51.

Pobrane z czasopisma Wschód Europy **http://journals.umcs.pl/we**
Data: 26/11/2026 22:05:57

D. Doroszenko przybył do Belgradu 10 września 1919 roku i od razu zaczął próbować legalizować pracę przedstawicielstwa Ukraińskiego Stowarzyszenia Czerwonego Krzyża. W tym celu zwrócił się z pismem do dowódcy kwatery głównej Królestwa SHS generała Živojina Mišića, w którym wyłożył swoje argumenty na rzecz uznania ukraińskiego przedstawicielstwa Czerwonego Krzyża w Królestwie. Przewodniczący misji zwrócił uwagę generała m.in. na to, że głównym zadaniem jest udzielenie pomocy „ukraińskim jeńcom (pochodzącym z etnicznego terytorium ukraińskiego w byłych Rosyjskim i Austro-Węgierskim imperiach), którzy obecnie zostali na Bałkanach, w powrocie do ojczystego kraju”[20].

D. Doroszenko w swoim piśmie akcentował także *stricte* humanitarne cele jego pobytu w Królestwie SHS i że jego działalność w charakterze przedstawiciela Ukraińskiego Stowarzyszenia Czerwonego Krzyża jest „wyzbyta wszelkiej polityki i dąży do jednego celu: ulżyć jeńcom w powrocie do ojczystego kraju do miejscowości zwolnionych od bolszewików”. D. Doroszenko wyraził nadzieję, że jego „skromna praca mająca *stricte* humanitarny charakter pomocy nieszczęśliwym ofiarom wieloletniej wojny” uzyska ze strony gerenała Živojina Mišića „poparcie i życzliwą pomoc”[21].

Generał nie śpieszył się z oficjalną odpowiedzią na pismo D. Doroszenki, proponując zamiast tego uzgodnienie bieżącej pracy misji z przedstawicielami „białej” Rosji w Królestwie SHS – ambasadorem W. Strandtmanem i agentem wojskowym W. Artamonowym. Ostatni na propozycję D. Doroszenki miał porozumieć się i skoordynować wysiłki odrębnego przewożenia ukraińskich jeńców i Rosjan. W. Artamonow ogłosił, że traktuje Ukraińców i Rosjan z „jednakową miłością” i że on po otwarciu w Belgradzie rosyjskiej stanicy zbiorczej wszystkich jeńców byłego wojska carskiego „wysyła na Saloniki i Carogród”[22]. D. Dorosznko zrozumiał, że „nie dziś, to jutro jak tylko Rosjanie otworzą swoją stanicę, będą zabierać do siebie wszystkich naszych ludzi” i misja nie będzie w stanie temu zapobiec[23].

Odbyły się również zmiany w porządku rejestracji repatriantów, która odbywała się w Belgradskiej miejskiej administracji, przy czym powracający także mieli być przesłuchiwani, zanim wyruszą dalej. Funkcję tę powierzono rosyjskiemu oficerowi żandarmerii, który na wszelki sposób poniżał Ukraińców: „rzucał na ziemię paszporty ukraińskie i deptał ich nogami, przeklinał Ukrainę i wszelako znęcał się”[24]. Co więcej, repatriantom zaczęli nawet zabierać paszporty ukraińskie, a zamiast nich wydawać legitymacje rosyjskie i wysyłać ich „do obozu rosyjskiego w głębi Serbii, bywały przypadki, że […] jeńców po prostu aresztowywano i internowano”[25].

Jednak przedstawicielstwo Ukraińskiego Stowarzyszenia Czerwonego Krzyża kontynuowało swoją pracę w takich warunkach, co było możliwe znowu dzięki pomocy ze

[20] ЦДАВО України, ф. 4186, оп. 2, спр. 12, арк. 2.
[21] *Ibidem*, арк. 2–3.
[22] *Ibidem*, арк. 5.
[23] *Ibidem*, арк. 3–7.
[24] Д. Дорошенко, *op.cit.*, с. 480.
[25] ЦДАВО України, ф.4186, оп.2, спр. 12, арк. 7–8.

Pobrane z czasopisma Wschód Europy **http://journals.umcs.pl/we**
Data: 26/11/2026 22:05:57

strony misji wojskowej Republiki Czechosłowackiej. Na podstawie porozumień z jej pracownikami ukraińskich repatriantów wysyłano z dworca belgradzkiego bezpośrednio do stanicy zbiorczej Republiki Czechosłowackiej, gdzie ich paszporty wizowali dyplomaci ukraińscy, udzielając im niezbędnej pomocy (m.in. konsularnej). Dzięki odpowiednim międzyrządowym porozumieniom osobiste i podróżne dokumenty URL wydawane przez przedstawicielstwo Ukraińskiego Stowarzyszenia Czerwonego Krzyża były uznawane przez władze praktycznie wszystkich krajów wschodnioeropejskich. Istotnie ułatwiało to uwolnionym z niewoli Ukraińcom proces przekraczania granic państw, ponieważ nie musieli tracić czasu na otrzymanie dodatkowych legitymacji od służb repatriacyjnych krajów tranzytowych[26].

Jednak szerzenie się idei bolszewickich wśród części repatriantów (przede wszystkim Rosjan) zmusiło rządy państw europejskich do wprowadzenia ograniczeń. Jednym z nich był zakaz oficjalnego tranzytu przez terytorium rumuńskie repatriantów (m.in. Ukraińców), którzy w ten sposób usiłowali przeszkodzić w powrocie do domu agitatorów bolszewickich. Na skutek tej decyzji władze rumuńskie trzykrotnie odmawiały przejazdu przez swoje terytorium grupie repatriantów (45 osób), którzy mieli do tego wszystkie niezbędne dokumenty (m.in. przepustki wizowane przez konsula rumuńskiego w Bełgradzie)[27].

Trudności systemowe, które była zmuszona pokonywać Misja Ukraińskiego Stowarzyszenia Czerwonego Krzyża w Królestwie SHS, do których doszły przeszkody ze strony Rumunów, skłoniły D. Doroszenkę do całkowitej zmiany formatu jego funcjonowania. Według niego szlak tranzytowy repatriacji jeńców Wiedeń–Zagreb–Belgrad–Budapeszt–Czerniowce już nie mógł być skutecznie wykorzystywany, gdyż skierowanie nim nowych grup repatriantów powodowało tylko nieracjonalne wydawanie środków Misji Ukraińskiego Stowarzyszenia Czerwonego Krzyża. Zamiast tego D. Doroszenko zaproponował nową trasę powrotu repatriantów ukraińskich (z Austrii przez Węgry i Rumunię na Ukrainę), co pozwalałoby nadal nie mieć do czynienia z prorosyjskimi władzami Królestwa SHS, a ponadto zminimalizować wydatki na organizację transportów repatriantów[28].

Propozycja D. Doroszenki przeniesienia misji do Bukaresztu została poparta przez A. Okopenkę, na podstawie prezentacji którego zarząd Ukraińskiego Czerwonego Krzyża podjął decyzję o założeniu nowej filii w Rumunii „ze stanicą zbiorczą w Gałacu z sferą działalności na całej przestrzeni [...] transportowania [...] przez Czechosłowację, Węgry i kraje bałkańskie do granic Ukrainy”[29]. D. Doroszenko jako przewodniczący oddziału rumuńskiego otrzymał polecenie opracowania planu praktycznego i technicznego organizacji, rozwiązań logistycznych i podjęcia wszelkich niezbędnych decyzji w celu

[26] В. Трембіцький, Українська консульська служба 1918–1924 років *Симон Петлюра. Збірник студійно-наукової конференції в Парижі (травень 1976). Статті, замітки, матеріяли*, Мюнхен-Париж 1976, с. 181–182.

[27] ЦДАВО України, ф. 4186, оп. 2, спр. 12, арк. 5.

[28] Д. Вєдєнєєв, Д. Бурім, *op.cit*., с. 52.

[29] ЦДАВО України, ф. 4186, оп. 2, спр. 13, арк. 164.

Pobrane z czasopisma Wschód Europy **http://journals.umcs.pl/we**
Data: 26/11/2026 22:05:57

stabilnego funkcjonowania trasy repatriacyjnej na Ukrainę i wyposażenia we wszystko co niezbędne transporty ewakuacyjne z repatriantami[30].

Planowano, że nowa misja będzie działać we współpracy z zarządem centralnym Misji Wojskowo-Sanitarnej URL w Wiedniu, innymi centralami Czerwonego Krzyża oraz Sekcją Wojskową Misji Dyplomatyczneh URL w Rumunii, którą kierował generał-porucznik Serhij Delwig. Za pośrednictwem przewodniczącego misji Międzynarodowego Czerwonego Krzyża dr Frika D. Doroszence 24 października 1919 roku udało się otrzymać u konsula rumuńskiego w Budapeszcie oficjalne pozwolenie na tranzyt jeńców Ukraińców przez terytorium Węgier i Rumunii do Kamieńca Podolskiego. Od razu po tym D. Doroszenko wyruszył do Rumunii, a po załatwieniu wszystkich spraw organizacyjnych do Bukaresztu pojechali również inni współpracownicy ukraińskiej misji Czerwonego Krzyża (chorąży W. Hańkiwski i podoficer Hawrykiw i Neczporenko)[31].

Podsumowując działalność misji Ukraińskiego Stowarzyszenia Czerwonego Krzyża, warto zaznaczyć, że przez cały okres jej funkcjonowania (10 września–25 października 1919 roku) misja repatriowała do domu 494 zarestrowanych i znaczną liczbę niezarejestrowanych jeńców ukraińskich. Ich liczba w porównaniu z ogólną liczbą jeńców oraz internowanych Ukraińców w Europie być może nie jest duża, ale każda „jednostka zarejestrowana" była losem żywego człowieka, rodaka zarzuconego na obczyznę przez zamieć I wojny światowej[32]. Ponadto dzięki staraniom misji zostały zarejestrowane wielkie grupy repatriantów, łącznie około tysiąca osób (przeważnie Galicjan)[33].

Znaczący wydaje się fakt, że choć misja Ukraińskiego Stowarzyszenia Czerwonego Krzyża zakończyła swoją działalność w Królestwie SHS, samo wspomnienie o niej nadal niepokoiło dyplomatów rosyjskich. Świadczyła o tym treść notatki z dn. 23 grudnia 1919 roku, sporządzona w zarządzie agenta rosyjskiego w Belgradzie. W notatce m.in. odnotowano, że publikacje w prasie i występy agitacyjne D. Doroszenki oraz jego współpracowników należy nie tylko śledzić, ale też aktywnie kwestionować. Co więcej, akcentowano również konieczność żądania od Belgradu wyrzucenia przedstawicieli ukraińskich z terytorium Królestwa[34].

D. Doroszenko przebywając na stałe w Bukareszcie, na podstawie porozumienia z władzami rumuńskimi opracował trasę ruchu jeńców przez Budapeszt–Kolozsvár (obecnie Cluj Napoca)–Braszów–Bukareszt–Czerniowce i Chocim. Do każdego z tych punktów zostali oddelegowani przedstawiciele misji Ukraińskiego Czerwonego Krzyża,

[30] Д. Вєдєнєєв, Д. Бурім, Маловідомі сторінки діяльности Дмитра Дорошенка за кордоном (до 115-ої річниці від дня народження історика), „Розбудова держави" 1997, № 3(56), с. 52.

[31] Д. Дорошенко, *op.cit.*, с.496.

[32] Д. Вєдєнєєв, Д. Бурім, *op.cit.*, с. 51.

[33] В. Власенко, До історії української еміграції у південно-східній Європі (Український Червоний Хрест на Балканах) *Пам'ятки: археографічний щорічник* / редкол.: С.Кулешов (гол. ред.) [та ін.], Київ 2013, т.14, с.86 (Звіт Д.Дорошенка про діяльність Української місії Червоного Хреста на Балканах, 10 вересня – 3 листопада 1919 р.).

[34] В.Д. Козлитин, *Русская и украинская эмиграция в Югославии (1919–1945 гг.)*, Харьков 1996, с. 64.

Pobrane z czasopisma Wschód Europy **http://journals.umcs.pl/we**
Data: 26/11/2026 22:05:57

którzy tymczasowo byli włączeni do składu komendatur rumuńskich. W Rumunii skład misji Ukraińskiego Stowarzyszenia Czerwonego Krzyża D. Doroszenki został zwiększony o dwóch oficerów ukraińskich i kilku podoficerów podporządkowanych Misji Wojskowej URL. Już niedługo przy obozie Korotceni (w tekście dokumentu – Cotroceni) w Bukareszcie wyposażyno pokój dla oficerów i założono niewielką stanicę dla kozaków ukraińskich, przy której stale przebywał współpracownik misji Czerwonego Krzyża Hawrylkiw. Dla wszystkich ukraińskich wojskowych zorganizowano tutaj regularne wyżywienie, nie mogli być oni angażowani do ciężkiej pracy fizycznej. Wszyscy mieli możliwość przez kilka dni przebywać w stanicy, dopóki ich liczba nie osiągnęła 40–50 osób, po czym kierowano ich do granicy ukraińskiej.

Następnie jeńcy wyruszali do Czerniowiec, gdzie została założona jeszcze jedna stanica dla wojskowych ukraińskich. Tutaj opiekowało się nimi miejscowe kółko kobiet ukraińskich. Rumuńska miejscowa administracja wojskowa dość tolerancyjnie traktowała Ukraińców, ale to dzieki regularnym wypłatom pieniężnym dla personelu obozu ze strony misji Ukraińskiego Czerwonego Krzyża. Dla wsparcia operatywnej łączności ze wszystkimi punktami drogi etapowej D. Doroszenko od czasu od czasu delegował współpracowników swojej misji do Gałaczu, Braszowa, Czerniowców oraz innych miast, co znacznie ułatwiało sprawę tworzenia grup jeńców oraz ich przewiezienia do domu[35].

Najpierw wśród jeńców było przeważnie najwięcej tych, którzy wracali z Niemiec, ale pod koniec listopada 1919 roku ogólny obraz całkowicie się zmienił – większość stanowili już uciekinierzy z niewoli polskiej i denikinowskiej, przy czym ich napływ był tak wielki, że bardzo szybko wyczerpał znaczną część środków misji D. Doroszenki. Uciekający z niewoli przebywali w nadzwyczajnie ciężkim stanie i byli całkowicie wyczerpani, często brakowało im ubrania i butów. Zatem misja dawała im minimum rzeczy, jedzenia i niewielką sumę pieniędzy.

Na utrzymaniu misji D. Doroszenki przebywał również cały oddział (ok. 500 żołnierzy) byłych jeńców z Włoch na czele z sotnikiem Markowym, który kierując się na Ukrainę na początku grudnia 1919 roku, dostał się do Rumunii. Oddział ten składał się przeważnie ze specjalistów wojskowych: strzelców z karabinów maszynowych, artylerzystów, wywiadowców – dzielił się na odrębne pododdziały na czele z oficerami. Rumuni najpierw internowali jednostkę Markowa w obozie Braszów, a potem wysłali ich do Burgeni – do wpółzniszczonych budynków fabrycznych. W ciągu listopada i grudnia 1919 roku misja D. Doroszenki wydała połowę swojego budżetu na pomoc żołnierzom tej jednostki: oficerom wypłacano utrzymanie pieniężne, kozakom wydawano pieniądze na zakup leków i tytoniu; żołnierzom organizowano również świętowanie Bożego Narodzenia. Później oddział Markowa dostał się do terytorium Ukrainy i wziął udział w walkach z wojskami bolszewickimi[36].

[35] Д. Дорошенко, *op.cit.*, с. 505–506.
[36] Д. Дорошенко, *op.cit.*, с. 506, 512–514.

Pobrane z czasopisma Wschód Europy **http://journals.umcs.pl/we**
Data: 26/11/2026 22:05:57

W grudniu 1919 roku warunki pracy misji Czerwonego Krzyża dalej pogarszały się, ponieważ przybyło więcej Galicjan – uciekinierów z niewoli, których misja nie miała możliwości przetransportowania do domu w wyniku odmowy władz polskich. Galicjan trzeba było czasowo rozmieszczać w obozach w Braszowie i Burgeni, w stanicy w Cotroceni. Jak zaznaczał D. Doroszenko, taki napływ negatywnie wpłynął na pobyt obozowy żołnierzy ukraińskich, których „trzymano w kamiennych kazamatach, z wybitymi oknami, nie wypuszczali nigdzie z obozu, żywili dość źle”[37]. W najtrudniejszej sytuacji okazali się internowani w obozie wysokogórskim w Braszowie. Przedstawiciel misji Czerwonego Krzyża w tym obozie usiłował przyspieszyć przewiezienie żołnierzy ukraińskich do Czerniowców, ale wskutek braku środków finansowych jego wysiłki były nieskuteczne. Na pracę misji także negatywnie wpłynęła likwidacja przez Rumunów stanicy ukraińskiej w Czerniowcach (koniec grudnia 1919 roku).

Zajmowanie się potrzebami jeńców żołnierzy ukraińskich pochłonęło prawie wszystkie fundusze misji (15 tys. rumuńskich lei), które były asygnowane przez przewodniczącego Ukraińskiej Misji Wojskowo-Sanitarnej w Wiedniu S. Delwigowi w celu kontynuacji akcji pomocy repatriantom. Po ustaniu działalności misji Czerwonego Krzyża cały ciężar pracy opieki nad jeńcami oraz internowanymi żołnierzami ukraińskimi spoczął na współpracownikach sekcji wojskowej Misji Dyplomatycznej URL w Rumunii[38].

3. Wnioski

Akcja humanitarna dyplomacji ukraińskiej w Królestwie SHS miała swoją specyfikę uwarunkowaną prorosyjskimi sympatiami większości miejscowego społeczeństwa, w związku z czym Misja Wojskowo-Sanitarna URL od samego początku była zmuszona działać nieoficjalnie. Co więcej, wskutek otwarcie wrogiego traktowania przez przedstawicieli denikinowskich wobec obecności misji ukraińskiej w Bełgradzie Misja musiała reorganizować się w przedstawicielstwo apolityczne Ukraińskiego Stowarzyszenia Czerwonego Krzyża, które szukało możliwości, by udzielać repatriantom ukraińskim choć ograniczoną pomoc. W ten sposób jego członkowie rejestrowali jeńców ukraińskich przybywających do Bełgradu; dawali im leki, artykuły spożywcze, ubranie itd. W znacznej mierze działalność przedstawicieli ukraińskich w Królestwie SHS stała się możliwa dzięki pomocy organizacyjnej ze strony misji czechosłowackiej w sprawach repatriacji, które działały w Bełgradzie.

Pod naciskiem okoliczności politycznych Misja Ukraińskiego Stowarzyszenia Czerwonego Krzyża była zmuszona przenieść swoje centrum do Rumunii, mającej wspólną granicę z Ukrainą, i zatem została centralnym węzłem jednej z głównych tras repatriacyjnych. Realizacja praktyczna tego zadania w Rumunii była ułatwiona dzięki temu, że przewodniczący akredytowanej tutaj Nadzwyczajnej Misji Dyplomatycznej URL K. Macjewicz

[37] *Ibidem*, c. 513.

[38] І. Срібняк, *Полонені українці в Австро-Угорщині та Німеччині (1914–1920 рр.)*, Київ 1999, с. 198–199.

Pobrane z czasopisma Wschód Europy **http://journals.umcs.pl/we**
Data: 26/11/2026 22:05:57

nawiązał bliskie kontakty z rządem w Bukareszcie. Ponadto znaczna pomoc repatriantom była udzielana przez personel Misji Wojskowej URL w Rumunii, co pozwoliło stworzyć na tym terytorium rozgałęzioną infrastrukturę w celu zorganizowania procesu repatriacyjnego. Jednak utrudnienia sytuacji wojskowo-politycznej w URL pod koniec 1919 roku i brak możliwości finansowania pracy misji doprowadziły do jej likwidacji.

Streszczenie: Artykuł omawia główne działania Ukraińskiej Misji Wojskowej Sanitarnej w Królestwie Serbów, Chorwatów i Słoweńców, analizując trudności, z jakimi jej członkowie musieli się zmagać ze względu na otwartą prorosyjską postawę większości serbskich władz. W rezultacie misja została zmuszona do reorganizacji w apolityczne przedstawicielstwo Ukraińskiego Towarzystwa Czerwonego Krzyża, które mimo licznych przeszkód ze strony dyplomatycznych agentów A. Denikina znalazło sposoby na świadczenie ograniczonej pomocy konsularnej i humanitarnej dla ukraińskich repatriantów. Pod wpływem politycznych okoliczności misja musiała przenieść swoją siedzibę do Rumunii, gdzie zbudowano obszerną infrastrukturę wspomagającą proces repatriacji jeńców Ukraińców. Jednakże pogorszenie sytuacji wojskowej i politycznej w Ukraińskiej Republice Ludowej pod koniec 1919 roku, a także brak możliwości zapewnienia finansowania działalności misji, doprowadziły do jej likwidacji.
Słowa kluczowe: jeńcy Ukraińcy, repatriacja, Misja Ukraińskiego Towarzystwa Czerwonego Krzyża, Dmytro Doroszenko

Organizing the repatriation of Ukrainian prisoners of war from the Kingdom of Serbs, Croats and Slovenes and Romania (1919)

Abstract: The article highlights the main activities of the Ukrainian Military and Sanitary Mission in the Kingdom of Serbs, Croats and Slovenes and analyzes the difficulties faced by its members due to the open pro-Russian views of the vast majority of Serbian authorities. As a result, it was forced to reorganize into an apolitical representative office of the Ukrainian Red Cross Society, which, despite all the obstacles of A. Denikin's diplomatic agents, found opportunities to provide limited consular and humanitarian assistance to Ukrainian repatriates. Under the pressure of political circumstances, the mission was forced to move its headquarters to Romania, where an extensive infrastructure was created to support the repatriation process of Ukrainian POWs. However, the complication of the military and political situation in the UPR at the end of 1919 and the inability to provide funding for the mission's work led to its ultimate liquidation.
Keywords: Ukrainian prisoners of war, repatriation, mission Ukrainian Red Cross Society mission, Dmytro Doroshenko.

Pobrane z czasopisma Wschód Europy **http://journals.umcs.pl/we**
Data: 26/11/2026 22:05:57

Bibliografia

Źródła

Centralnyi derzhavnyi arkhiv vyshchykh orhaniv vlady i upravlinnia Ukrainy.

Doroshenko D., *Moyi spomyny pro nedavnye-mynule (1914–1920)*, Myunkhen, 1969.

Fond 1084 (Holovna viyskova sanitarna uprava Ukrayinskoyi Derzhavy, m. Kyiv).

Fond 3192 (Ukrayinska viyskovo-sanitarna misiya v spravakh ukrayinskykh polonenykh v Nimechchyni, m. Berlin).

Fond 4186 (Doroshenko Dmytro Ivanovych (18.04.1882–19.03.1951) – istoryk, istoriohraf, politychnyy i hromadskyy diyach, chlen Ukrayinskoyi Tsentralnoyi Rady, ministr zakordonnykh sprav Ukrayinskoyi Derzhavy, pershyy prezydent Ukrayinskoyi Vilnoyi Akademiyi Nauk).

Shlyakh. Zaltsvedel, 1919, 10 veresnya, 55, s. 4.

Zvit D.Doroshenka pro diyalnist Ukrayinskoyi misiyi Chervonoho Khresta na Balkanakh, 10 veresnya – 3 lystopada 1919 r.), [w:] *Vlasenko V., Do istoriyi ukrayinskoyi emihratsiyi u pivdenno-skhidniy Yevropi (Ukrayinskyy Chervonyy Khrest na Balkanakh*), [w:] „*Pamyatky: arkheohrafichnyy shchorichnyk*" / redkol.: S.Kuleshov (hol. red.) [ta in.], Kyiv, 2013, 14, s. 86.

Piśmiennictwo

Kozlitin V.D., *Russkaya i ukrainskaya emigratsiya v Yugoslavii (1919–1945 gg.)*, Kharkov, 1996.

Matyash I., Mushka Yu., *Diyalnist Nadzvychaynoyi dyplomatychnoyi misiyi UNR v Uhorshchyni: istoriya, spohady, arkhivni dokumenty*, Kyiv, 2005.

Sribniak M., *Actions of Ukrainian Diplomacy on the Organization of Ukrainian Prisoners' of War Repatriation Process from the Territories of Germany and Austro-Hungary (1918–1919)*, „Facta Simonidis" 2021, nr 2(14), s. 217–228.

Sribnyak I., *Diyalnist Dyrektoriyi UNR z repatriatsiyi polonenykh voyakiv-ukrayintsiv z tereniv yevropeyskykh krayin (viyskovo-politychnyy aspekt)*, [w:] *„Kamyanets-Podilskyy – ostannya stolytsya Ukrayinskoyi Narodnoyi Respubliky*": *Mat-ly Vseukr. nauk. konf*., Kamyanets-Podilskyy, 2009, s. 184–192.

Sribnyak I., *Poloneni ukrayintsi v Avstro-Uhorshchyni ta Nimechchyni (1914–1920 rr.)*, Kyiv, 1999.

Sribnyak M., *Repatriatsiya polonenykh ukrayintsiv z krayin Yevropy (1918–1920 rr.): klasyfikatsiya dzherelnykh kompleksiv*, [w:] *Problemy viyny i myru v istoriyi krayin svitu*, zbirnyk nauk. prats / Za zah. red. S.V. Tolstoho, Kyiv, 2021, s. 145–153.

Trembitskyy V., *Rozmishchennya konsulskykh byur dlya chervono-khresnykh predstavnytstv Ukrayinskoyi derzhavy 1918–1923 rr.*, „Visti kombatanta" 1975, 3–4, s. 33–34.

Trembitskyy V., *Sanitarno-medychna sprava v Ukrayini (lystopad 1917–berezen 1918)*, ch. 1, „Visti Kombatanta" 1975, 2, s. 16–25.

Trembitskyy V., *Ukrayinska konsulska sluzhba 1918–1924 rokiv*, „Symon Petlyura. Zbirnyk studiyno-naukovoyi konferentsiyi v Paryzhi (traven 1976). Statti, zamitky, materiyaly" 1976, s. 181–182.

Trembitskyy V., *Vseukrayinske Tovarystvo Chervonoho Khresta 1918–1923*, „Visti Kombatanta" 1972, 4, s. 16–21.

Tykholoz N., *Petro Franko: formula doli (zhyttyepys na tli doby)*, Lviv, 2021.

Pobrane z czasopisma Wschód Europy **http://journals.umcs.pl/we**
Data: 26/11/2026 22:05:57

Vlasenko V., *Do istoriyi ukrayinskoyi emihratsiyi u pivdenno-skhidniy Yevropi (Ukrayinskyy Chervonyy Khrest na Balkanakh)*, [w:] *Pamyatky: arkheohrafichnyy shchorichnyk*, redkol.: S. Kuleshov (hol. red.) [ta in.], Kyiv, 2013, 14, s. 75–92.

Vlasenko V.M., *Formuvannya mizhvoyennoyi ukrayinskoyi politychnoyi emihratsiyi v Yuhoslaviyi (persha khvylya)*, [w:] *Naukovi pratsi istorychnoho fakultetu Zaporizkoho natsionalnoho universytetu*, Zaporizhzhya, 2014, XXXIX, s. 119–125.

Vyedyenyeyev D. V., Budkov D. V., *Yunist ukrayinskoyi dyplomatiyi. Stanovlennya zovnishnopolitychnoyi sluzhby Ukrayiny v 1917–1923 rokakh*, Kyiv, 2006.

Vyedyenyeyev D., Burim D., *Malovidomi storinky diyalnosty Dmytra Doroshenka za kordonom (do 115-oyi richnytsi vid dnya narodzhennya istoryka)*, „Rozbudova derzhavy" 1997, 3(56), s. 49–52.

Vyedyenyeyev D., *Ryatuyuchy z polonu spivvitchyznykiv: Z istoriyi viyskovo-sanitarnykh misiy Ukrayinskoyi Narodnoyi Respubliky*, „Nichna stolytsya", 1996, 3(3), s. 6.